

Agnieszka Twardowska, Północ

Wybiła nam północ
wykradnij mnie
przez okno wejdź
nikt nie dowie się

to będzie nasz sekret
będziemy strzec go jak największy skarb
zawieśmy koc
kocę pełne marzeń
może dzisiaj spełnia się
urodzą się na nowe sny
na chwilę siądźmy
nie mówmy nic

moc niech ukryje nas
da znak

w głowie milion myśli
pachniesz znowu mi jak maj
świt nas pewnie dzisiaj zaskoczy
nie chce wracać
nie chce znam
nie oddawaj światu nas
w zimnej rosie stopy chce moczyć
czas minie znów
nie czekajmy dziś na cud
nie chce słuchać mądrych głów
głos rozsądku w deszczu zmókł
chce to wszystko poczuć
gdy jesteś tu

nad nami rozciąga się mleczna mgła
do której chce spaść
otulić i spać

z pamiętnych zdarzeń ułożę nowy dzień
zapisze je

noc znów pokaże nam swą twarz
niech zajrzy w oczy nam jej blask

w głowie milion myśli
pachniesz znowu mi jak maj
świt nas pewnie dzisiaj zaskoczy
nie chce wracać
nie chce znam
nie oddawaj światu nas
w zimnej rosie stopy chce moczyć
czas minie znów
nie czekajmy dziś na cud
nie chce słuchać mądrych głów
głos rozsądku w deszczu zmókł
chce to wszystko poczuć
gdy jesteś tu